

Gazetka DŚDS

"SŁONECZKO"

Grudzień 2025/Styczeń 2026



Redaktorzy GAZETKI DŚDS „SŁONECZKO”:

- *Agnieszka B.*
- *Agnieszka Kr.*
- *Agnieszka K.*
 - *Anna K.*
 - *Ewa S.*
- *Patrycja K.*
- *Jakub Z.*
- *Jarosław D.*
 - *Kamil S.*
- *Bogusław B.*
- *Karolina M.*
 - *Marek Z.*
 - *Marek N.*
 - *Marcin G.*

Drodzy czytelnicy

Zachęcamy do zapoznania się z gazetką DŚDS „SŁONECZKO”.

Przedstawimy Państwu relacje z wydarzeń, w których braliśmy udział, informacje z życia w naszym Domu oraz różne ciekawostki. Fotorelacje z wydarzeń wykonane są przez naszego ośrodkowego fotografa Marcina G.

Życzymy przyjemnego czytania. Redakcja GAZETKI „SŁONECZKO”

Nasze strony internetowe:

- www.dsds-radzyn.pl
- znajdziesz nasz ośrodek na [www.facebook.pl](https://www.facebook.com/)

Piosenka Miesiąca

W tym numerze chciałam przedstawić Państwu utwór pt. „Barwy Szczęścia”, której autorem jest Bartek . Opowiada o różnych kolorach życia ale również o tym aby walczyć o swoje szczęście. Między słowami można odczytać przesłanie prowadzące do relacji między kochającymi się osobami. Utwór można było usłyszeć podczas czołówki znanego serialu tv „Barwy Szczęścia” Zachęcam do wysłuchania tego utworu i obejrzenia teledysku.

Red. Agnieszka B.

Kącik Książki - klubik DKK

„Zaczarowana zima w Olszowym Jarze” Joanna Tekieli

ŚNIEŻNA, MROŻNA, SŁODKA I PRZYTULNA - TAKA JEST ZIMA W OLSZOWYM JARZE. OTULI CIĘ I PRZENIESIE W INNY ŚWIAT, W KTÓRYM WSZYSTKO JEST PROSTE I UKŁADA SIĘ TAK, JAK TEGO PRAGNIEMY.

Olszowy Jar to mała wioska, w której Weronika spędzała w dzieciństwie każde święta, ferie i wakacje. W pełnym uroku domu dziadka dziewczyna wraz z kuzynką Małgosią i przyjaciółką Patrycją przeżyła wiele bez troskich chwil.

Z czasem jednak, pochłonięte przez dorosłe życie, przestały bywać w Olszowym Jarze. Po latach Małgosia planuje powrót w rodzinne strony, a przed Weroniką, która zajmuje się projektowaniem, staje trudne, ale bardzo przyjemne zadanie: ma przywrócić duszę domowi dziadków, który stracił wiele ze swojego czaru, a także przygotować jego wystrój do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Red. Anna K.

WIEJSKIE ŻYCIE BOGDANA.

Czy warto założyć kompostownik wczesną zimą?

Późną jesienią czy też bardzo wczesną zimą warto pomyśleć o założeniu kompostownika. Po wyrwaniu chwastów, skoszeniu trawy czy zebraniu plonów, możemy stworzyć własny kompostownik w ustronnym miejscu ogrodu. Resztki organiczne posłużą za naturalny nawóz dla roślin.

Więcej informacji na temat zakładania kompostownika oraz wyboru odpowiedniego modelu znajdziesz w artykule: Kompendium kompostowania – kiedy założyć kompostownik i jaki wybrać?

Jeśli nie zakładasz nowego kompostownika, pamiętaj o pielęgnacji tego, który już masz – ociepl go, sprawdzaj wilgotność i od czasu do czasu przerzucaj materiał organiczny, by proces rozkładu przebiegał równomiernie.

Red. Bogusław B.

Śmiech to zdrowie-Żarty Marka!!!

Do Pinokia przyszedł św. Mikołaj.

Rozdał wszystkim w domu prezenty i rozmawia z Pinokiem:

- O ...widzę, że nie cieszysz się z tego zwierzątko, które ci podarowałem.
- Bo ja chciałem pieska albo kotka!
- Niestety zabrakło! Inne dzieci też nie dostały.
- Ale ja się boję tego bobra!

Red. Marek N.

WIERSZ JESIENNY

Gdy nadchodzi wrzesień
wtedy zaczyna się jesień
Słońce coraz krócej świeci
lecz niejedyn motyl w powietrze jeszcze wzleci.
Jeszcze jakby być w spadających liści orkiestrze
nie trzeba jeszcze chodzić w grubym swetrze.
Liście z drzew zaczynają już pomału opadać,
temperatura już pomału zaczyna spadać.
Jak każda pora roku zawiera trzy miesiące,
barwy jesienne są też oczy radujące.
Dominują kolory żółty i czerwony
proces opadania liści nie jest złożony.
Są głównie dni mgliste,
bywają też dżdżyste. Nocki się wydłużają
ale ciepłe dni też wciąż bywają.
Jesień też jest idealna na spacer
w rytmie raz dwa trzy cztery.
Piękne są widoki w parkach, lasach
można wciąż chodzić w adidasach.
Każda pora roku ma swoje uroki,
miłe ,jakby słyszeć płynące w górach potoki.
Padający deszcz też jest potrzebny w przyrodzie
urozmaica sporo w pogodzie.
Miły jest jego szum,
gdy robi w szybę kroplami bum bum. A słoneczne promienie
powodują niejedne cienie. A wiatr wiejący,
nieraz wszystkich chłodzący. Jest miły dla uszu,
wygina drzewa w niejednym buszu.
Super kolorowy jest jesienny czas,
mieni się nimi niejedyn las.
Niedawno właśnie się zaczęła kolorowy czas rozpoczęła.

Red. Marek N.

Polscy aktorzy.

Mikołaj Roznerski

Pragnę przybliżyć Państwu postać Mikołaja Roznerskiego, aktora mojego ulubionego serialu telewizyjnego „Na dobre i na złe”. Urodził się 6 grudnia 1983 we Wrocławiu. Wychował się w Rolanowicach, gdzie jego ojciec rolnik uprawiał 60 hektarów, hodował świnie i owce. Kiedy miał 13 lat, jego rodzice się rozwiedli. Pozostał pod opieką ojca, podczas gdy jego matka, Dorota Bieniarz, wyjechała razem z jego młodszą siostrą Agatą i bratem Piotrem. Problemy rodzinne odbiły się na zdrowiu młodego chłopaka; przestał jeść, miał problemy z poczuciem własnej wartości i zachorował na anoreksję (ważył 42 kg przy wzroście 170 cm), w związku z tym trafił na oddział zamknięty szpitala psychiatrycznego we Wrocławiu, na którym przez rok odbywał terapię.

W wieku 16 lat podjął naukę we wrocławskim liceum, gdzie trafił do kółka teatralnego „Chyże jeże”, grając sceny z Gombrowicza, Maeterlincka, Witkacego czy Goethego. Przez rok uczęszczał do Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy SKiBA. Tam poznał Sebastiana Majewskiego, reżysera teatralnego, dramaturga, scenografa i aktora, z którym założył teatr offowy Scena Witkacego. W skład grupy wchodził młodzi, pełni pasji ludzie, spotykający się nocami i tworzący autorskie spektakle. Zrealizowali ok. 15 widowisk, takich jak 3 siostry, Misterium, Córki Audrey Hepburn, Vnyl side b czy Wasza wolność jest naszą decyzją. W 2007 ukończył wrocławską filię Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie na Wydziale Lalkarskim.

Jako student IV roku wystąpił w operze Król Roger w reż. Mariusza Trelińskiego. Ukończył też studia na Wydziale Teatralnym Akademii Sztuk Sceniczych w Pradze (DAMU). Podczas studiów zrobił kurs spawania stali nierdzewnych, a w 2007 dostał pierwszy teatralny angaż w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie, w którym do 2011 zagrał w kilkunastu spektaklach, zdobywając uznanie lubelskiej widowni i krytyków m.in. kreacjami Raskolnikowa w Zbrodni i karze, Ferdinanda w spektaklu Rock'n'Roll czy Piotra w Widnokregu. Ta ostatnia przyniosła mu także Nagrodę im. Andrzeja Nardellego za najlepszy debiut sezonu 2008/2009.

Latem 2009 wyjechał do Londynu, by zagrać główną rolę baletmistrza Rudolfa Nuriejewa w międzynarodowej produkcji poświęconej życiu tancerza. Film nie został ukończony. W 2011 przeprowadził się do Warszawy, gdzie rozpoczął współpracę z teatrami: Na Woli, Scena Prezentacje czy Polskim. Wystąpił też na deskach londyńskiego The Mermaid Theatre w spektaklu Chopin musi umrzeć. Po kilku miesiącach pobytu w Warszawie otrzymał propozycję dołączenia do obsady opery mydlanej TVP2 M jak miłość, wcielając się w Marcina Chodakowskiego. W serialu pojawił się premierowo w marcu 2012, początkowo miała to być jedynie epizodyczna rola, jednak wątek jego bohatera został rozbudowany. W następnych latach grał też gościnnie w serialach takich jak m.in.: Pierwsza miłość, Na dobre i na złe, Ratownicy, Ojciec Mateusz, Komisarz Alex, Prawo Agaty, Na Wspólnej czy To nie koniec świata.

W grudniu 2012 zadebiutował na dużym ekranie w roli młodego ochroniarza Himka w filmie Macieja Żaka Supermarket. 11 października 2013 odbyła się premiera filmu Macieja Pieprzycy Chce się żyć, w którym pojawił się jako Tomek Rosiński, starszy brat głównego bohatera. W dramacie Roberta Wichrowskiego Karuzela (2014), opowiadającym o miłości, przyjaźni i dylematach młodych ludzi, stojących u progu dorosłego życia, wystąpił w roli Rafała, jednej z pierwszoplanowych postaci. Wyświetlano go na targach Marché du Film podczas 67. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes, a na ekranach kin pojawił się 23 maja 2014. Również w 2014 zrealizował cykl Total forma emitowany w programie Pytanie na śniadanie.

W 2018 wystąpił w roli Tarzana w spektaklu Jaskiniowcy autorstwa i w reżyserii Marka Rębacza .W produkcji warszawskiego Teatru Gudejko Dwoje na huśtawce autorstwa Williama Gibsona u boku Anny Dereszowskiej (Gieselle Rosa) zagrał postać Jurka Rajskiego.

Wystąpił w jednej z reklam sieci telefonii komórkowych Heyah. Wypuścił do sprzedaży własną markę kawy o nazwie Rozner. Wystąpił także w reklamie produktów do golenia marki Wars.

Czemierniki okiem Anny K.

Z Czemiernikami jestem związana od samego urodzenia ponieważ właśnie z tych stron pochodzi moja mama. Często odwiedzamy te malownicze miasteczko. Czemierniki to bardzo ładna miejscowość z pięknymi plenerami do zdjęć. Często z tatą jeżdżę robić zdjęcia przy stawie czy pałacu. Zdjęcia mojego taty zostały docenione w konkursie „Moje Czemierniki”. Czemierniki to miasto w Polsce, położone na Wysoczyźnie Lubartowskiej, w województwie lubelskim, w powiecie radzyńskim, siedziba gminy Czemierniki. Na terenie Czemiernik utworzono dwa sołectwa Czemierniki I i Czemierniki II. Prywatne miasto szlacheckie lokowane w 1509 roku, położone było w drugiej połowie XVI wieku w powiecie lubelskim w województwie lubelskim. Zostały pozbawione praw miejskich 13 stycznia 1870 i włączone do gminy Czemierniki w powiecie lubartowskim. W latach 1867–1954 siedziba wiejskiej gminy Czemierniki, 1954–1972 gromady Czemierniki (od 1956 w powiecie radzyńskim), a od 1973 reaktywowanej gminy Czemierniki. W latach 1975–1998 należały administracyjnie do województwa białskopodlaskiego. 1 stycznia 2024 odzyskały status miasta.

Zabytki:

- Zamek w Czemiernikach składający się z pałacu, bramy, arsenału i fortyfikacji bastionowych z 1 połowy XVII wieku.
- kościół parafialny pw. św. Stanisława Biskupa w stylu renesansowo-manierystycznym z lat 1603–1617
- kaplica pw. św. Ludwika
- dom parafialny „mansjonaria” z 1 poł. XVII w.
- cmentarz żydowski
- układ urbanistyczny z XVI–XVIII wieku
- kapliczka Matki Boskiej z ogrodzeniem
- cmentarz kościelny



Zachęcam do odwiedzania!!! Red. Anna K

Jak obchodzimy Święto zmarłych na Lubelszczyźnie.

W naszym regionie odwiedzamy miejsca pamięci i cmentarze i w Dzień Wszystkich Świętych oraz w Zaduszki. Przygotowania do tego święta rozpoczynają się o wiele wcześniej ponieważ ludzie sprzątaję groby oraz przygotowują kompozycje nagrobne. Razem z ośrodkiem odwiedzamy groby naszych koleżanek i kolegów których już z nami nie ma. Tradycją stało się również dbanie o groby harcerzy i poległych żołnierzy. W tym roku zostały zorganizowane zbiórki na zapomniane groby oraz spotkania grup które sprzątały zaniedbane zabytkowe nagrobki. Co uważamy za wspaniałą inicjatywę, ponieważ bardzo ważna jest pamięć.

Jest to czas zadumy i wspomnień ale również wzajemnego wsparcia rodziny oraz pary spotykają się i spacerują odwiedzając miejsca pamięci.



Zdjęcie przedstawia naszego kolegę redakcyjnego Marcina G. który był wolontariuszem na kweście.

Red. Agnieszka B i Red. Marek Z

Kącik ornitologiczny

Skowronek

Skowronek polny, rolak -gatunek małego ptaka z rodziny skowronków (Alaudidae). Występowanie :Zamieszkuje Eurazję po wschodnią Syberię i Japonię oraz Afrykę Północną. Populacje zachodnie osiadłe, wschodnie wędrują zimą bardziej na południe, tam gdzie dominuje łagodniejszy klimat. Przeloty od lutego do maja i od września do listopada. Zimują w Europie Zachodniej, w basenie Morza Śródziemnego i Czarnego, od Bliskiego Wschodu po północno-zachodnie Indie oraz w Chinach, Korei i Japonii . Introdukowany w Kanadzie,Australii, Nowej Zelandii i na Hawajach .

W Polsce bardzo liczny ptak lęgowy krajobrazu rolniczego. Według szacunków Monitoringu Pospolitych Ptaków Lęgowych, w latach 2013–2018 populacja skowronka w Polsce liczyła 10,0–10,84 miliona par, co czyniło go najliczniejszym ptakiem lęgowym, przed ziębą i wróblem . Choć związany jest głównie z mozaiką pól, łąk i pastwisk, spotkać go można na biebrzańskich torfowiskach i wysoko położonych łąkach w Karkonoszach, choć góry zasiedla mniej licznie lub rzadko. Jest dominującym ptakiem na otwartych obszarach pól Wielkopolski, Mazur i Śląska. Ornitologowie oszacowali najgęstsze tereny występowania tego ptaka na 8 par lęgowych zajmujących 10 ha powierzchni pól . Corocznie odnotowuje się zimowanie stad do kilkudziesięciu osobników, zwłaszcza w zachodniej Polsce – na Dolnym Śląsku i w Wielkopolsce. Wiosenna

migracja jest widoczna po bardzo licznych przelocie przez kraj. Ptaki grupują się wówczas w duże, liczące po kilkadziesiąt osobników, stada. W lutym, gdy jeszcze niewiele ptaków słychać, co jakiś czas widać przelatującego i śpiewającego skowronka (może być wtedy jedynym, którego słychać pośród pól). Migracje kończą się w pierwszych dniach maja.

Sylwetka szczupła. Obie płci ubarwione jednakowo. Nie różnią się zbytnio; samice są trochę mniejsze. Na głowie krótki, ledwo widoczny czubek utworzony z piór na wierzchu głowy (bardziej wydatny występuje u skowronka borowego). Zaznacza się wyraźniej w trakcie stroszenia piór. Upierzenie szaroziemiste z intensywnym, ciemniejszym szarym, śniado-brązowym kreskowaniem, jaśniejszym od spodu, stanowiącym doskonałą barwę maskującą. Brwi i obramowanie policzków o nieco jaśniejszym odcieniu niż reszta ciała. Spód brudnobiały, na piersi brązowo kreskowany, niżej jednolity, bez kreskowania. Skrzydła trójkątne, lotki mają jasne końcówki. W locie wyraźnie widoczna biel tylnej krawędzi skrzydeł i skrajnych sterówek. Dobrze widać je z niewielkiej odległości w trakcie podrywania się ptaka do lotu. Nogi jasnoróżowe z charakterystycznym długim, prawie prostym pazurem tylnego palca, który ułatwia poruszanie się po ziemi. Dziób dość krótki, a ogon długi.

Wabi krótkim, płynnym „prrit”. Śpiewa przede wszystkim w długim locie tokowym nad łąkami i polami, rzadziej siedząc na ziemi. Zdarza się to przy silnym wietrze, ale spłoszony wylatuje natychmiast z głośnym śpiewem w powietrze. Śpiew jest potoczysty, perlisty, złożony z szybkich, wysokich, wibrujących, świergocących treli, przyjemny dla ludzkiego ucha. Może zawierać naśladownictwa głosów innych ptaków. Najczęściej samiec podrywa się milcząco z ziemi prawie pionowo, po jakimś czasie na wysokości 10–20 m zaczyna śpiewać, następnie nie przerywając śpiewu wznosi się dalej prosto w górę, zataczając łuki, spiralnie, z szybkimi uderzeniami skrzydeł, na znaczną wysokość (100–200 m) i tam zawisa w jednym punkcie. Po kilku-kilkunastu minutach rozpościera skrzydła i powoli powraca spiralnym lotem ślizgowym na ziemię nadal śpiewając. Na wysokości 10–20 m przestaje śpiewać, składa skrzydła i szybko opada, przed samą ziemią wyhamowując przez rozłożenie skrzydeł i ogona. Lądowanie nie sprawia mu trudu. Skowronki śpiewają przez cały dzień. Zaczynają jeszcze przed wschodem słońca, a kończą po zachodzie. Ich śpiew można usłyszeć zaraz po przylocie z zimowisk (nawet w końcu lutego), a następnie przez całą porę toków i gniazdowania. Tylko podczas mgły milkną na pewien czas, podobnie jak w sierpniu i we wrześniu, w okresie pierzenia. W maju średni czas trwania śpiewu wynosi około 2 minut. Głównym jego celem jest oznaczenie terytorium (tak by inne samce go nie przekraczały) i wabienie samic. Śpiew jest typowy dla ptaków terenów otwartych, gdyż zastępuje melodie wykonywane z wysokich, eksponowanych miejsc.

Zachowanie:

W porze lęgowej broni terytorium, poza tym ptak towarzyski. Zachowuje ostrożność i skrytość. Wędruje zwykle w dużych, luźnych stadach, nawet do 1000 osobników. Najczęściej przesiaduje na ziemi, choć unika zupełnie nieporośniętych obszarów, gdyż roślinność służy mu za schronienie. Tylko wyjątkowo może usiąść na bardziej wyeksponowanym lub wyżej położonym punkcie w terenie, jak słupki i druty.

Środowisko:

Pierwotnym siedliskiem tego ptaka był step. Obecnie skowronek preferuje krajobraz rolniczy bez gęściej rosnących krzewów i drzew: pola uprawne (najlepiej gdy są obsiane zbożami), otwarte, porośnięte trawą pofałdowane pastwiska, nizinne i górskie łąki o umiarkowanej wilgotności, tereny bezleśne, odkryte bagna, pagórki. Mniej licznie występuje na torfowiskach, na całkowitych zrębach i otwartych terenach ruderalnych. Ponadto zamieszkuje tundrę. Gnieździć może się na wydmach i dużych porębach. Szczególnie dobre warunki znajduje nad morzami[potrzebny przypis], gdzie na ekstensywnie wykorzystywanych łąkach i pastwiskach, na których pasa się owce, znajduje dość miejsca na gniazda. Potrafi się też dostosować do dość ubogich moczarów na nizinach wewnątrz łądu.

Należy do niewielu gatunków, którym nie przeszkadzają zmiany zachodzące w rolnictwie, a co za tym idzie, intensywne przekształcenia w krajobrazie. Preferuje bowiem wielkopowierzchniowe uprawy roślin zbożowych i innych. Pożywienie stanowią Głównie owady (dorosłe, poczwarki i larwy), pająki, wije i dżdżownice oraz inne bezkręgowce, jesienią i zimą uzupełnione o nasiona traw, chwastów i zbóż (głównie pszenicy) oraz zielone części roślin. Połowę diety stanowi pokarm zwierzęcy. Skowronki zbierają owady na ziemi, z roślin, czasem wygrzebują je z gruntu. Zimą przeważa w znacznej mierze pokarm roślinny. W trakcie żerowania spokojnie chodzi lub biega po ziemi. Przyczyną spadków może być zarówno intensyfikacja rolnictwa (wprowadzanie maszyn, nawozów sztucznych i trujących oprysków odbiera mu siedliska), jak i zaprzestanie użytkowania, np. na Pomorzu, Mazurach i Dolnym Śląsku. Proces spadku populacji ma nasilony charakter zwłaszcza w Europie Zachodniej, gdzie pola są duże, a uprawy są mało zróżnicowane. W Europie znajdują się regiony, gdzie gatunkowi grozi już nawet wymarcie.

Red. Kamil S.

DAWNE ZWYCZAJE POGRZEBOWE Z NASZEGO REGIONU

Przedstawiam Państwu informacje na temat dawnych zwyczajów pogrzebowych z naszego regionu. Pomimo że ciężko w to uwierzyć wiele ludzi wierzyło i kultywowało dane zwyczaje. Zwyczaje pogrzebowe z przed 1925r. Były związane z przygotowaniem ciała do pogrzebu i nawet z samym umieraniem. W chwili odchodzenia osoby w domu , nie można było płakać ,by osoba umierająca mogła łatwiej odejść z tego świata , ewentualne rozpaczanie przy osobie umierającej utrudnia rozstanie się z tym światem. Obrzędy były związane na podstawie znaków przepowiadających śmierć osoby najbliższej. Powszechnie pamiętane są znaki przepowiadające rychłą śmierć w rodzinie. Wszyscy rozmówcy zwracają uwagę na wycie psa ,pohukiwanie sowy „pójdzki” . Ta sowa nazywa się tak bo hukanie ,było tłumaczone jako do osoby co ma w najbliższym czasie umrzeć jako „ PÓJDŹ , PÓJDŹ,, . Często dochodziło do tego również nieoczekiwane pęknięcie jakiegoś przedmiotu np. naczynia , lustra lub upadek czegoś na ziemię bez ingerencji ludzkiej.

Zwyczaje i obrzędy pogrzebowe zanikły jeszcze szybciej niż obrzędy weselne. W momencie, kiedy to ksiądz zaczął prowadzić orszak pogrzebowy i odmawiał modlitwy nad grobem, dawne pogańskie zwyczaje zaczęły ginąć lub w szczątkowej bądź przetworzonej formie utrzymywały się w ceremoniale kościelnym.Odwrót od kultywowania dawnych tradycji był spowodowany także wzrastającym dostępem do edukacji. Ludzie przestali bać się zmarłych, stąd też zanik tradycyjnych obrzędów, które przecież w głównej mierze miały pełnić funkcje obronną. Poza tym coraz mniej osób umiera w domu i wszelkie czynności przy zmarłym wykonywane są przez ludzi zajmujących się tym zawodowo. Rezultatem wszystkich wspomnianych zmian jest zapomnienie i odchodzenie od dawnych tradycji i obrzędów. Niemniej część informatorów zachowała w pamięci szczątkowe wiadomości dotyczące przebiegu dawnych uroczystości pogrzebowych. W czasie, o jakim mówią informatorzy, miejsca, w którym znajdował się zmarły nie traktowano już jako niebezpiecznego, dlatego też nie oznaczano specjalnie domu, w którym zmarły czekał na pochówek. Jedynymi symbolami były chorągiew żałobna i krzyż umieszczane przed domem. Czasem oparte o ścianę domu stało wieko trumny. Bezpośrednio po śmierci konającego zatrzymywano w domu wszystkie zegary, jak również zasłaniano lustra, aby nie zobaczyć w nich ducha zmarłego. Nie ma już zwyczaju otwierania okien i drzwi i zrywania części dachu, aby ułatwić duszy opuszczenie domostwa. Jedna z informaterek wspomina jedynie o otwieraniu wierzei od budynków gospodarczych. Osoby, które zajmowały się zmarłym, należały zazwyczaj do najbliższej

rodziny. W dawniejszych czasach o umycie zmarłego proszono tzw. dziadów proszalnych, jednak informatorzy wspominają, że to zwykle żona lub dzieci wykonywały tę pracę. Powszechnie uważano, że zwracanie się do zmarłego po imieniu ułatwia ubranie go, ponieważ zwiotcza jego zeszywniałe mięśnie. Ponieważ wiara w umartwiająca siłę zwłok nie była już tak powszechna, nie zachował się przesąd izolujący osoby mające styczność ze zmarłym. Nie mniej jednak informatorzy wskazują, że słoma z łóżka na którym leżał nieboszczyk, jak również jego rzeczy osobiste były palone. Ciekawy wydaje się przesąd, który mówi o tym, że z dymu po palonej słomie można wróżyć o stanie duszy zmarłego. Jeśli dym szedł w górę, dusza miała być szczęśliwa. Jedna z informaterek zaznacza także, że woda, którą myto zmarłego wylewana była w takie miejsce, by jej nie deptać. Dopóki trumna nie została przygotowana, zmarłego kładziono na płaskiej powierzchni, np. na deskach, na ławie lub na stole, czasami przykrywano go prześcieradłem. Wcześniej zamykano mu usta i oczy, aby „nie wypatrzył” ani „nie wywołał” nikogo z żywych na tamten świat. Jeżeli oczy nie chciały się zamknąć, kładziono na nie poduszkę. Do ręki dawano gromnicę. Na całym obszarze, objętym badaniami, zachował się zwyczaj odwiedzania zmarłego i czuwania przy nim. Do późnych godzin nocnych modlono się i śpiewano. W dawniejszych czasach kobieta ubierana była do trumny w czepiec, fartuch, koszulę, czasem gorset i chustkę na głowę. Mężczyznom zakładano koszulę, spodnie, kamizelkę, pas i buty, zaś sukmana pozostawała w domu. Z relacji wynikało, że zaraz po wojnie obowiązkowym elementem stroju grzebanej kobiety była tylko chustka na głowie, reszta zależała od aktualnej mody bądź stanu posiadania rodziny. Mężczyzn ubierano w koszule i garnitury.

Czasem wkładano do trumny czapkę, grzebień, chusteczkę do nosa, zaś do ręki dawano obrazek święty i różaniec. Było to echo dawnych, jeszcze pogańskich zwyczajów wkładania do grobu różnych przedmiotów, do których zmarły był przywiązany. Z czasem przekształciły się one w dewocjalia – obrazki, zioła święcone, książki do nabożeństwa. Z reguły zmarłe dzieci, młode mężatki i panny ubierano do trumny na biało; pannom czasem nakładano na głowy welony. Trumnę dziecka także malowano na biało. W pomieszczeniu, gdzie znajdowała się trumna ze zmarłym paliła się gromnica, dookoła trumny leżały kwiaty i wieńce. Wszystko to musiało być wyniesione na cmentarz razem z trumną, także gromnica musiała dopalić się na cmentarzu. Zgodnie ze zwyczajem unikano, wynoszenia trumny przez rodziców zmarłego dziecka. Robiły to zawsze osoby obce – najczęściej inne dzieci niosły trumienkę na ręcznikach. Powszechnie wierzono, że jeśli rodzice wyniosą trumnę swego dziecka, wyniosą w ten sposób wszystkie swoje dzieci. Nie zachowały się przekazy o zwyczajach i obrzędach pożegnalnych. Powszechnie pamięta się jedynie tradycję wynoszenia zmarłego nogami do przodu, co miało ustrzec duszę przed powrotem. Wspomina się także o zwyczaju przewracania stołków, ław i krzeseł, na których stała trumna. Nie zanotowano już jednak zwyczaju stukania trumną o próg na znak pożegnania, ani informowania inwentarza o śmierci gospodarza. Interesujące zdarzenie zanotowano jedynie w Rudzie. Tam jeden z informatorów wspomina, jak to w latach 70-tych po śmierci pszczelarza, nagle obudziły się pasiece jego pszczoły w. Dopiero kiedy zaraz po wyprowadzeniu trumnę zaniesiono do pasieki i uderzano nią trzykrotnie o każdy ul, pszczoły się uspokoiły.

W dawniejszych czasach kobieta ubierana była do trumny w czepiec, fartuch, koszulę, czasem gorset i chustkę na głowę. Mężczyznom zakładano koszulę, spodnie, kamizelkę, pas i buty, zaś sukmana pozostawała w domu. Z relacji wynikało, że zaraz po wojnie obowiązkowym elementem stroju grzebanej kobiety była tylko chustka na głowie, reszta zależała od aktualnej mody bądź stanu posiadania rodziny. Mężczyzn ubierano w koszule i garnitury. Czasem wkładano do trumny czapkę, grzebień, chusteczkę do nosa, zaś do ręki dawano obrazek święty i różaniec. Było to echo dawnych, jeszcze pogańskich zwyczajów wkładania do grobu różnych przedmiotów, do których zmarły był przywiązany. Z czasem przekształciły się one w dewocjalia – obrazki, zioła święcone, książki do nabożeństwa. Z reguły zmarłe dzieci, młode mężatki i panny ubierano do trumny na biało; pannom czasem nakładano na głowy welony. Trumnę dziecka także malowano na

biało. W pomieszczeniu, gdzie znajdowała się trumna ze zmarłym paliła się gromnica, dookoła trumny leżały kwiaty i wieńce. Wszystko to musiało być wyniesione na cmentarz razem z trumną, także gromnica musiała dopalić się na cmentarzu. Zgodnie ze zwyczajem unikano, wynoszenia trumny przez rodziców zmarłego dziecka. Robiły to zawsze osoby obce – najczęściej inne dzieci niosły trumienkę na ręcznikach. Powszechnie wierzone, że jeśli rodzice wyniosą trumnę swego dziecka, wyniosą w ten sposób wszystkie swoje dzieci. Kondukt pogrzebowy otwierał krzyż przyniesiony z kościoła, którego nie wolno było nieść nikomu z rodziny, następnie niesiono chorągiew, potem trumnę, za którą szła rodzina i reszta orszaku pogrzebowego. Trumnę niesiono do pierwszego krzyża bądź kapliczki, gdzie kondukt się zatrzymywał, następnie ksiądz w imieniu nieboszczyka przeproszał za wszystkie zawinione bądź niezawinione winy. Następnie trumna wieziona była na wozie, często bez desek, aby było ją widać, i w taki sposób odprowadzana na cmentarz. Kondukt zatrzymywał się przy każdym krzyżu, by przy nim odmówić modlitwę. Żałobę zaznaczano w stroju kolorem czarnym, czasem wystarczała czarna opaska na ramieniu. Na jednej z ilustracji widać jednak włościan ubranych na biało, co było echem dawnego zwyczaju zaznaczania żałoby właśnie tym kolorem. Nie angażowano również płaczków dla podkreślenia żalu, gdyż wierzone, że może to sprowadzić duszę z powrotem na ziemię. Pamięta się jednak płaczkę na pogrzebach żydowskich. Informatorzy nie przypominają sobie przypadków chowania ciał bez trumny. Jedynie w latach wojennych zdarzały się takie wypadki, wynikały one jednak ze specyficznych okoliczności, a nie z utartego zwyczaju. Do grobu nie wrzucano żadnych przedmiotów, czasem kwiaty, większe kamyki i zawsze garść piachu. Nagrobki były w kształcie wydłużonych kopców z ziemi, obsypanych piaskiem i obłożonych darnią lub jałowcem. Groby dzieci zdobiono na biało. Najczęściej stawiano drewniane krzyże, z rzadka metalowe; w przypadku bardzo biednych rodzin nie było żadnego krzyża. Nie zachował się zwyczaj pochówku głową na wschód. Nie zapamiętano również, aby istniał zakaz oglądania się za siebie w czasie powrotu z pogrzebu. Jedna z informaterek wspomina natomiast, że zaraz po pochówku nie wolno było palić świeczek przy grobie, gdyż mogło to sprowadzić śmierć na członka rodziny zmarłego.

Przedstawione powyżej wierzenia, obrzędy i zwyczaje stanowią tylko niewielki fragment bogactwa tradycji, jakie obowiązywały niegdyś na ziemiach Mazowsza Północnego. Wiele zwyczajów i obrzędów znanych jeszcze na początku XX w. zanikło zupełnie. Obrzędowa warstwa zarówno życia codziennego, jak i dni świątecznych z upływem czasu uległa ogromnemu spłyceniu. Nawet jeżeli w latach powojennych niektóre tradycje były dalej kultywowane, ich znaczenie i funkcja zostały zupełnie niemal zapomniane. Odwrót od dawnej obrzędowości jest procesem nieodwracalnym. Nie jesteśmy w stanie przywrócić dawnych tradycji ani spowodować powrotu do ich praktykowania; zabieg taki byłby zresztą niecelowy. Ważne jest jednak, by udokumentować i zapisać te, które pozostały w pamięci tutejszych mieszkańców. Stanowią one przecież o bogactwie i kolorycie naszej kultury regionalnej. **Tekst powstał w celu przybliżenia informacji nie jest poparty publikacjami naukowymi, został napisany w celu przedstawienia ciekawostek dawnych wierzeń.**

Historia powstania gry w warcaby

Historia warcabów sięga starożytnego Egiptu, gdzie istniała gra Senet. Współczesna wersja gry powstała w XVI wieku na Półwyspie Iberyjskim. Starożytne korzenie: początki warcabów jak już wspomniano wcześniej sięgają starożytnego Egiptu (ok. 3000 lat p.n.e.) i gry Senet, która jest uznawana za jej prekursorkę. Powstanie współczesnej wersji: współczesna wersja gry w warcaby powstała na Półwyspie Iberyjskim w XVI wieku. Rozprzestrzenienie i rozwój: Z Hiszpanii gra rozprzestrzeniła się do innych krajów, gdzie ewoluowała w wiele odmian.

Polskie warcaby: W Polsce, podobnie jak w wielu innych miejscach, gra była popularna na planszach 64-polowych. Później pojawiły się warcaby polskie, znane jako międzynarodowe, rozgrywane na 100- polowej warcabnicy, które są jedyną odmianą uznawaną za dyscyplinę sportową. Współczesność: dziś warcaby są gra strategiczną znana na całym świecie, a także uznawaną za dyscyplinę sportową, którą regulują przepisy Międzynarodowej federacji warcabowej.

Na pracowni stolarskiej nasz redaktor **Kamil S.** zaprojektował i stworzył unikatowe warcaby które wykorzystuje w codziennej grze.

Zdjęcie przedstawia Kamila S.
który stworzył warcaby
na pracowni stolarskiej



Red. Jarosław D.

Historia obozu koncentracyjnego Stutthof w Sztutowie

Niemiecki obóz koncentracyjny Stutthof w Sztutowie powstał tuż po wybuchu drugiej wojny światowej, a mianowicie już w drugi dzień wojny 2 września 1939 roku i działał do końca wojny czyli do 9 maja 1945 roku.

Z początkiem 1942 roku zaczął przyjmować więźniów z całej Europy. Pierwszym transportem przywieziono całą elitę, a mianowicie duchowieństwo, nauczycieli oraz członków różnych ugrupowań politycznych. Było ich w sumie około 150 osób. Większa część z nich zginęła podczas dwóch egzekucji 11 stycznia oraz 22 marca 1940 roku. W większości obóz buwali sami więźniowie. Między wrześniem 1939 a majem 1940 roku na powierzchni około 4ha wzniesiono tzw: Stary Obóz, otoczony ogrodzeniem i wieżyczkami i tak zwana Bramą Śmierci. W latach 1942-1943 po północnej stronie starego obozu wybudowano Nowy obóz (30 baraków). W sumie obszar obozu powiększył o około 0,5 ha, a we wrześniu, do 12 ha w 1940 roku. Następnie do 120ha do grudnia 1944 roku. 21 stycznia 1945 roku obóz zamknięto i rozpoczęto ewakuację. Wyzwolenie nastąpiło 9 maja 1945 roku. W obozie przebywało 110 tysięcy więźniów różnej narodowości. Z tej liczby 110 tysięcy więźniów aż 65 tysięcy zostało wymordowanych. W dniu 7 maja 2007 roku obóz Stutthof został uznany Pomnikiem Zagłady. Obecnie na terenie obozu znajduje się Muzeum. Serdecznie zapraszam do odwiedzenia tego miejsca zagłady więźniów, jeśli ktoś lubi dawną historię to jak najbardziej polecam. Ja sam osobiście miałem przyjemność odwiedzić te Muzeum we wrześniu tego roku. Powiem tak ciężko było powstrzymać łzy patrząc na to wszystko co ci ludzie tam przechodzili. Krematorium, komora gazowa na to nie dało się od tak patrzeć łzy same leciały do oczu ciężko było się powstrzymać. Lubie sam historię, ale nie przypuszczałem, że aż tak mnie to poruszy. Jak człowiek człowiekowi może zgotować taki los. To do dziś mi się w głowie nie mieści i cały czas mnie to nurtuje czy tak się jeszcze da być tak okrutnym i bezwzględny wobec drugiego człowieka. Jakby ktoś chciałby się wybrać do tego obozu Muzeum to leży on trzy kilometry od Stegny jadąc w kierunku Krynicy Morskiej. Serdecznie polecam dla sympatyków historii.

Red. Jarosław D.

Nowinki Technologiczne

Konsola i stacja dokująca Nintendo Switch 3 marca 2017

Jestem pasjonatem gier i nowych technologii dlatego przedstawiam Państwu Konsolę

Konsola została wyposażona w procesor główny i procesor graficzny oparte na technologii Tegra X1 firmy Nvidia. Składa się on z czterech rdzeni Corex-A57 oraz czterech Cortex-A53. Wyświetla rozdzielczość 1080p w trybie telewizyjnym oraz 720p w trybie przenośnym. Pojemność pamięci wewnętrznej urządzenia to 32 GB. Obsługuje karty pamięci microSDHC i microSDXC o Stacja dokująca ma HDMI. USB3.0. dwa porty USB 2.0 oraz gniazdo ładowania typu USB-C Joy- Con

W zestawie z Konsolą dołączone są także kontrolery Joy- Con Joy-Con L Joy- Con R . Oba kontrolery są wyposażone w akcelerometr, żyroskop, a także w sensor podczerwieni, który potrafi identyfikować obiekty i gesty

Red. Jakub. Z

Legendy sporty. Kącik Marka

Pelé – najslawniejszy piłkarz wszech czasów, który zainspirował całe pokolenia miłośników futbolu. Jego umiejętności na boisku oraz wpływ na rozwój piłki nożnej w Brazylii i na świecie są niezaprzeczalne. Pelé nie tylko zdobywał bramki, ale także zjednoczył ludzi, pokazując, że sport ma moc zmieniania świata. Pelé, właśc. Edson Arantes do Nascimento (ur. 23 października 1940 w Três Corações, zm. 29 grudnia 2022 w São Paulo) – brazylijski piłkarz występujący na pozycji napastnika. Trzykrotny mistrz świata (1958, 1962 i 1970). Działacz sportowy, polityk, honorowy prezydent New York Cosmos, w latach 1995–1998 minister sportu Brazylii. Wieloletni zawodnik brazylijskiego klubu Santos FC. W 1974 przeniósł się do New York Cosmos, gdzie w 1977 zakończył karierę. Powszechnie uważany za jednego z najlepszych piłkarzy wszech czasów. W 2000 roku wraz z Diego Maradoną został wybrany najlepszym piłkarzem XX wieku. Od urodzenia był związany z piłką nożną. Jego ojciec, João Ramos do Nascimento był środkowym napastnikiem, lecz kontuzja uniemożliwiła mu kontynuowanie kariery. Jego rodzina nie należała do zamożnych i jako chłopiec dorabiał jako pucybut[9]. Pelégo poznał dawny reprezentant Brazylii, Waldemar de Brito i zachwycony jego talentem, uczynił go piłkarzem Santos FC, gdzie zadebiutował w wieku 15 lat (7 września 1956) w meczu przeciwko Corinthians Santo André (7:1) strzelając jedną z bramek.

W 1974 roku zdecydował o zakończeniu kariery. Po pewnym czasie postanowił kontynuować karierę w klubie New York Cosmos, gdzie wówczas grali inni znani piłkarze. Ostatni oficjalny mecz z jego udziałem odbył się 1 października 1977 roku. Spotkały się w nim drużyny: Cosmosu i Santosu, a w każdym z klubów rozegrał po jednej połowie. Zadebiutował w reprezentacji Brazylii w wieku zaledwie 16 lat w meczu rozegranym 7 lipca 1957 w Rio de Janeiro przeciwko Argentynie. Zdobył w tym meczu gola, ale Brazylia przegrała 1:2. Był to zarazem jedyny występ w barwach „canarinhos”, w którym strzelił bramkę i zszedł z boiska pokonany. Mimo młodego wieku został zabrany na mistrzostwa świata w 1958 roku w Szwecji. Początek tych mistrzostw Brazylia z Pelém na ławce rezerwowych grała słabo. Wtedy trener Feola postanowił zaryzykować i wystawił go do pierwszego składu. Jego gra wprawiła kibiców w zachwyt, zaś Brazylia wygrała mistrzostwa. W nagrodę za występ dostał od miasta nowy samochód. Po mistrzostwach, jako gwiazda Santosu zdobywał mistrzostwa stanu São Paulo.

Na kolejnych mistrzostwach świata w Chile zagrał tylko w dwóch meczach, gdyż doznał kontuzji naderwania mięśnia w meczu z Czechosłowacją. Mistrzostwa świata w Anglii były w wykonaniu Brazylijczyków bardzo nieudane, a sam Pelé nie mógł rozwinąć skrzydeł, gdyż padał ofiarą fauli. W czasie tych mistrzostw, Pele strzelił jedną bramkę, a Brazylia nie wyszła z grupy.

Wystąpił w 91 oficjalnych meczach reprezentacji narodowej i strzelił w nich 77 bramek. Razem z drużyną Brazylii zanotował 66 zwycięstw, 14 remisów i 11 porażek. Gole strzelał w 51 meczach (w 40 nie wpisał się na listę strzelców), siedmiokrotnie popisując się hat-trickiem (w tym dwukrotnie w meczach z Francją). Dwanaście razy zdobył 2 bramki, a 32 razy jednego gola. Wystąpił przeciwko 29 drużynom narodowym, najwięcej przeciw Argentynie – 10 razy. Najczęściej (dziesięciokrotnie) trafiał do bramki Paragwaju. **Łącznie wystąpił w czterech edycjach mistrzostw świata (1958, 1962, 1966 i 1970), które 3-krotnie z Brazylią wygrał. Zagrał w nich łącznie 14 meczów (12 zwycięstw, jeden remis i jedna porażka) i strzelił 12 bramek.** W 1999 Międzynarodowy Komitet Olimpijski ogłosił go najlepszym sportowcem XX wieku. Pelé był także ambasadorem dobrej woli UNESCO. Został odznaczony przez królową Elżbietę II honorową komandorią Orderu Imperium Brytyjskiego. **1 sierpnia 2010 podczas turnieju (Copa NYC) zorganizowanego na Flushing Meadows – Corona Park ogłoszono reaktywację klubu, prezydentem honorowym Cosmosu Nowy Jork został Brazylijczyk Pelé.**

Red. Marek Z.

Święta i Dni Nietypowe Styczeń 2026r.

- 1 stycznia** – Nowy Rok
- 3 stycznia** – Dzień Słomki do Napojów
- 4 stycznia** – Dzień Spaghetti
- 5 stycznia** – Dzień Bitej Śmietany
- 6 stycznia** – Święto Trzech Króli
- 7 stycznia** – Dzień Dziwaka
- 9 stycznia** – Dzień Ligi Ochrony Przyrody
- 13 stycznia** – Dzień Gumowej Kaczuszki
- 14 stycznia** – Światowy Dzień Logiki
- 15 stycznia** – Światowy Dzień Wikipedii
- 18 stycznia** – Dzień Kubusia Puchatka, Światowy Dzień Śniegu
- 19 stycznia** – Niebieski Poniedziałek, Dzień Popcornu
- 20 stycznia** – Światowy Dzień Wiedzy o Pingwinach
- 21 stycznia** – Dzień Wiewiórki, [Dzień Babci](#)
- 22 stycznia** – Dzień Dziadka
- 23 stycznia** – Dzień bez Opakowań Foliowych
- 24 stycznia** – Międzynarodowy Dzień Edukacji
- 26 stycznia** – Dzień Australii
- 28 stycznia** – Międzynarodowy Dzień Lego
- 29 stycznia** – Dzień Puzzli, Dzień Składanki i Łamigłówek
- 30 stycznia** – Dzień Rogalika
- 31 stycznia** – Dzień Zebry, Dzień Iluzjonisty

Relacje z wydarzeń w naszym DŚDS

JESIEŃ 2025

Wizyta fundacji Eko-Adamki

Dnia 15.10.2025r. naszym ośrodku mieliśmy przyjemność gościć fundację Eko-Adamki prowadzącą projekt "Eko Przestrzeń Adamek – Zielone Serce Sołectwa". Uczestnicy zajęć DŚDS wzięli udział w inspirujących, pełnych pożytecznej wiedzy warsztatach. Utrwaleniem zdobytej wiedzy była gra ruchowa, która wprawiła wszystkich w niesamowite nastroje. Niezmiernie ważne jest, aby w dzisiejszych czasach dbać o środowisko i dobro planety, dlatego cieszymy się, że powstają takie inicjatywy, w których możemy brać udział. Bardzo dziękujemy Fundacji Eko-Adamki oraz Zakładowi Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Adamkach k. Radzyna Podlaskiego sp. z o.o. za wizytę, wyjątkową lekcję ekologii i poświęcony czas. Dziękujemy.👍



Red. Karolina M.

Jesienne sportowo-sensoryczne wyzwania

Korzystając z pięknej jesiennej pogody dnia 22.10.2025rr. spędziliśmy czas pełen aktywności. Zostały zorganizowane jesienne sportowo – sensoryczne wyzwania w plenerze. 🍂👍🍂 Na pierwszym miejscu było zdrowie psychiczne i fizyczne oraz aktywna zabawa, w związku z tym nagrodę stanowił dobry nastrój i zdrowa przekąska.👍.



Red. Agnieszka K.

Wystawa „Poznaj grzyby – unikniesz zatrucia”

Dnia 17.10.2025r. wybraliśmy się na wystawę grzybów „Poznaj grzyby – unikniesz zatrucia” organizowaną przez Nadleśnictwo Radzyń Podlaski oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radzynie Podlaskim. Społeczność ośrodka miała szansę odkryć, jakie tajemnice kryją lasy i łąki w Polsce, obejrzeć wystawę grzybów, poznać porady ekspertów mykologów i pasjonatów, obejrzeć interaktywne stanowiska edukacyjne, przejść ścieżkę sensoryczną, oraz uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania. Dziękujemy za możliwość uczestnictwa w tej wyjątkowej lekcji przyrody, oraz gratulujemy organizatorom spotkania. 🍌🍌🍌



Red. Anna K.

„Jesienne skarby z ogrodu”

Codziennie w naszym ośrodku odbywają się treningi kulinarne podczas których uczymy się przysadzając różne posiłki. Podczas warsztatów „Jesienne skarby z ogrodu” nauczyliśmy się tworzyć pyszne i zdrowe musy owocowe. 🍌🍌🍌



Red.Marcin G.

Hortiterapia w DŚDS

Praca z roślinami daje dużo satysfakcji i ukojenia. Często uczestniczymy w warsztatach podczas których wykorzystywane są kwiaty i dary ziemi. Aby nasz ogród wyglądał pięknie wiosną, społeczność DŚDS podczas warsztatów sadziła cebulki roślin. Na efekty namacalne pracy będziemy musieli trochę poczekać, choć najważniejsza wartość pojawiła się podczas wczorajszego spotkania i przyniosła mnóstwo pozytywnej energii.

Dbamy również o to aby parapety w naszym budynku były zielone i pełne roślin. W naszym ośrodku odbyły się warsztaty podczas których robiliśmy kompozycje kwiatowe z roślin doniczkowych i suszonych.



Red. Agnieszka Kr.

Aktywności społeczność DŚDS

Budynek naszego ośrodka przez ostatnie dni był zamknięty ze względu na „długi weekend” (10.11.2025r. wolny za 01.11.2025r.), ale społeczność DŚDS spędziła go bardzo aktywnie.

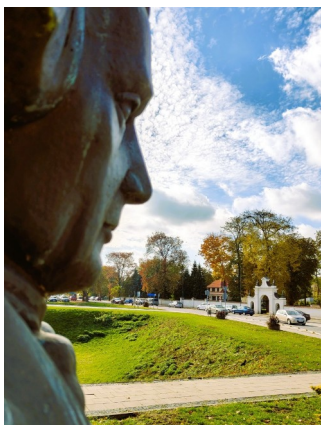
- Dnia 8.11.2025 r. w Radzyńskim Ośrodku Kultury zostało zorganizowane spotkanie „Znajdź spokój w naturze – zapoznaj się z hortiterapią” prowadzone przez terapeutów i wolontariuszy z DŚDS, w którym wzięli udział również rodziny. Relacja z wydarzenia dostępna na stronie Radzyńskiego Ośrodka Kultury.
- Delegacji ośrodka nie mogło, zabraknąć na obchodach z okazji Dnia Niepodległości. Takie uroczystości to lekcja patriotyzmu, historii - także lokalnej, oraz budowanie wspólnoty, ważnej w tworzeniu lokalnej społeczności.🧡



Red. Anna K.

Konkurs "Popatrz inaczej na Radzyń"

Gratulujemy wszystkim, którzy zdobyli nagrody, wyróżnienia i wzięli udział w konkursie "Popatrz inaczej na Radzyń" 🍀🍀🍀 Jesteśmy dumni ze Wszystkich naszych kolegów i koleżanek naszego ośrodka, którzy postanowili podzielić się swoją twórczością. Cieszymy się razem z Wami! Drodzy uczestnicy DŚDS Wasza dzieła są namacalnymi efektami codziennej pracy i talentu. Brawo!!! Zdobywcą pierwszego miejsca jest Marcin G. nasz fotoreporter oraz redaktor ośrodka. Wyróżnienie otrzymała również nasza redaktor Agnieszka B.



Po prawej stronie
zdjęcie Agnieszki B.
Po lewej Marcina G.

Red. Agnieszka K.

Serdeczność i życzliwość

Czy w dzisiejszym świecie jest dużo serdeczności? Spółdzielcza Mleczarnia Spomlek z Radzynia Podlaskiego udowadnia, że jest jej mnóstwo. Przedstawiciele „SERdeczności” odwiedzili nasz ośrodek sprawiając całej społeczności ogromną radość. Nawet jeden cukierek przekazany z uśmiechem i życzliwością to naprawdę wyjątkowy dar, który kryje za sobą coś więcej niż tylko słodki podarunek. Dla osób z niepełnosprawnościami serdeczność, życzliwość i wsparcie to nieoceniona wartość. Serenada – posiadacie dar wywołania uśmiechu. Dziękujemy!!! Apelujemy: **PODZIEL SIĘ SERDECZNOŚCIĄ I KROPKA**

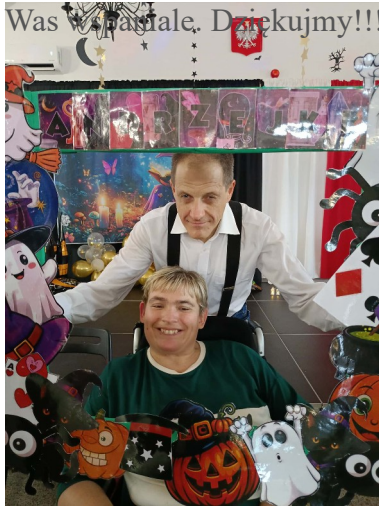


Red. Anna K.

Andrzejki w Anielinie

Dnia 24.11.2025r. Społeczność

naszego ośrodka odwiedziła zaprzyjaźniony Środowiskowy Dom Samopomocy w Anielinie, który zorganizował "Andrzejki". Jak zawsze zostaliśmy miło przyjęci, a zabawa była znakomita. Na uczestników spotkania czekał pyszny poczęstunek oraz wróżby i atrakcję. Nie zabrakło przestrzeni do robienia pamiątkowych zdjęć. Dziękujemy ŚDS w Anielinie za zaproszenie-sprawiacie, że zawsze czujemy się u Was w Paście. Dziękujemy!!!



Red. Marcin G.

KGW „Paszkowianki” Paszki Duże

KGW „Paszkowianki” Paszki Duże zaprosiło społeczność naszego ośrodka do siebie, gdzie stworzyło wyjątkową świąteczną scenografię na sesję zdjęciową. Społeczność DŚDS tworzyła fotografie w magicznej scenerii i ciepłej rodzinnej atmosferze. Zostaliśmy miło przyjęci, nie zabrakło poczęstunku, który sprawił, że czuliśmy się jak w domu. Podczas spotkania miłośnicy fotografii z naszego ośrodka doskonalili umiejętności tworzenia zdjęć. Była to wyjątkowa okazja, by zatrzymać te chwile w kadrze i stworzyć wspomnienia, które będą rozgrzewać serca przez cały rok. Dziękujemy KGW „Paszkowianki” za zaproszenie, serdeczność i życzliwość👉👉👉 Prezentujemy backstage ze spotkania, efekty sesji zaprezentujemy niebawem.👉👉👉



Red. Agnieszka Kr.

Turniej w warcaby

Dnia 25.11.2025r. na ośrodkowej świetlicy został zorganizowany turniej w warcaby. Ta powszechnie znana i lubiana gra wprowadziła wszystkich w znakomite nastroje. Rozgrywki trwały dwa dni, a uczestnicy oprócz spędzenia wspólnego czasu pracowali nad skupieniem, koncentracją oraz umiejętnością logicznego myślenia. Gry planszowe mają właściwości terapeutyczne i pomagają w radzeniu sobie ze stresem i porażką. 🍀🍀🍀

Turniej wyłonił zwycięzców : I miejsce Sławomir M. II miejsce Jarosław D. III miejsce Ewa M. Gratulujemy zwycięzcom oraz Wszystkim uczestnikom spotkania. 🍀🍀🍀



Red. Agnieszka K.

V LISTOPADOWEGO PRZEGLĄDU KABARETOWEGO

Mieliśmy przyjemność uczestniczyć w IV LISTOPADOWYM PRZEGLĄDZIE KABARETOWYM organizowanym przez POLSKIE TOWARZYSTWO WALKI Z KALECTWEM W KOCKU oraz WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ W KOCKU i reprezentować nasz ośrodek. Było to dla nas niesamowite doświadczenie i wyzwanie, które zostało docenione wyróżnieniem. Do ośrodka wróciliśmy z nagrodami i nowymi doświadczeniami.

Agnieszka B:

Spotkaliśmy sympatycznych i miłych ludzi oraz nawiązaliśmy nowe znajomości. Serdeczne podziękowania dla Pani Aleksandry Sałaty terapeuty zajęciowego naszego ośrodka oraz Państwa Boguszków prywatnie moich rodziców dzięki, którym dostaliśmy się na wydarzenie. Te niezapomniane chwile pozostaną ze mną na zawsze zwłaszcza iż mogliśmy wystąpić razem tworząc parę na scenie i prywatnie.



Red. Marek Z. i Red Agnieszka B.

Spotkanie integracyjne w Sosnowicy

Dnia 26.11.2025r. grupa społeczności naszego ośrodka wyruszyła na spotkanie integracyjne organizowane przez ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY W SOSNOWICY „ZIELONY ZAKĄTEK”. Uczestnicy spotkania bawili się w rytmach powszechnie lubianych utworów muzycznych, brali udział w zabawach oraz przygotowanych atrakcjach i wróżbach. Było to doskonała przestrzeń na zawieranie nowych znajomości, wymienianie się doświadczeniami oraz wspólną zabawę. Dziękujemy za zaproszenie, serdeczność i życzliwość oraz wspianą andrzejkową imprezę.



Red. Anna K.

Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami

Dnia 03.12.2025r. obchodzimy Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami z tej okazji postanowiliśmy stworzyć ulotki, które rozdawaliśmy radzyńskiej społeczności. Te niepozorne karteczki zawierały coś wyjątkowego, a mianowicie informacje o dzisiejszym dniu, oraz zachęcały do tworzenia mapy marzeń. Każdy ma jakieś marzenie do którego warto jest dążyć i my o tym dziś postanowiliśmy przypomnieć.👉👉👉

Celem naszej akcji było promowanie praw osób z niepełnosprawnościami oraz zwrócenie uwagi na obecności ich w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym. Obchody naszego dnia mają na celu również zwiększenie świadomości o korzyściach płynących z integracji osób z niepełnosprawnościami w różnych aspektach życia.👉👉👉

Dzień ten jest również okazją do refleksji nad potrzebą akceptacji i równego traktowania osób z niepełnosprawnościami. Warto podkreślić, że niepełnosprawność nie definiuje wartości człowieka, a jego siła charakteru i determinacja są kluczowe w osiągnięciu sukcesów. Osoby z niepełnosprawnościami mają marzenia i mają prawo do nich dążyć!!!



Sportowe Mikołajki

Wszyscy lubią poczuć magię świąt i pomimo dorosłości z sentymentem powracamy do wspomnień z dzieciństwa. W tym roku społeczność naszego ośrodka postanowiła zorganizować sportowe Mikołajki podczas, których trenowaliśmy nie tylko ciało, ale również umysł. Na uczestników spotkania czekały wyzwania sportowe, ale również łamigłówki i zadania logiczne. Nie obyło się bez prezentów – każdy uczestnik otrzymał upominek.



Bardzo dziękujemy S.M. Spomlek za przekazanie produktów, które stanowiły Mikołajkowe upominki. S. M. Spomlek wspiera nas od lat i sprawia że na twarzach uczestników DŚDS gości uśmiech a w sercach radość. Dziękujemy!!!



Święta Bożego Narodzenia – poradnik świąteczny

Przepisy Agnieszki – wigilijne przysmaki

Wigilia to wyjątkowy czas, w którym ciepło i rodzinna atmosfera gości w każdym domu. Niezbędne są do tego pyszne potrawy. Z przyjemnością przedstawiam Państwu moje ulubione przepisy na śledzie!!! Smacznego

SKŁADNIKI / OK. 5 PORCJI

500 g śledzi po wiejsku z cebulką

500 g buraków gotowanych lub pieczonych, obranych

2 ogórki kiszone

koperek

sól, pieprz, olej lniany lub rzepakowy

SOS

2 łyżeczki musztardy np. miodowej

2 łyżeczki miodu

2 łyżki oleju roślinnego np. lnianego, rzepakowego

PRZYGOTOWANIE

Śledz po wiejsku

- Śledzie wyjąć z zalewy i pokroić na kawałki. Przynajmniej część marynowanej cebulki zachować (jeśli używamy śledzi bez cebuli, dodajemy surową, pokrojoną w piórka cebulę świeżą).
- Obrane buraczki pokroić na plasterki i ułożyć na zakładkę na półmisku. Doprawić solą, pieprzem oraz skropić olejem.
- Na wierzchu położyć śledzie, udekorować sosem: energicznie wymieszane składniki. Dodać cebulkę marynowaną oraz posypać posiekanymi ogórkami i koperkiem.

SKŁADNIKI / 2 PORCJE

200 g filetów śledziowych marynowanych w occie

1/2 szklanki posiekanych czarnych oliwek

1 mała puszka zielonego groszku lub 2/3 szklanki ugotowanego mrożonego groszku

1/3 cebuli (najlepiej podłużnej) posiekanej, sparzonej na sitku

świeżo zmielony czarny pieprz

2 łyżki posiekanej natki pietruszki

2 łyżki oleju lnianego (lub innego roślinnego lub majonezu)

PRZYGOTOWANIE

Śledź w buraczkach

- Filety odsączyć, osuszyć, pokroić na kawałki jeśli jest konieczność, włożyć do miski, dodać pokrojone czarne oliwki, dokładnie odcedzony groszek, cebulę, doprawić świeżo zmielonym pieprzem. Dodać natkę pietruszki oraz olej lub majonez, wymieszać, w razie potrzeby doprawić solą.

Jak przygotować się na święta- kącik modowy Agnieszki.

Na Wigilię warto postawić na elegancki, odświętny strój, który łączy komfort z klasyką, a kolory powinny nawiązywać do świątecznego klimatu .

Ogólne zasady ubioru

1. **Stylizacja odświętna:** Ubiór na Wigilię powinien być elegancki. Dla kobiet doskonałym wyborem będą eleganckie sukienki, garsonki lub spódnice w połączeniu z bluzkami. Mężczyźni powinni rozważyć garnitur, a biała koszula to absolutna podstawa. Warto postawić na elegancki wygląd.
2. **Kolory:** W tym sezonie dominują kolory kojarzące się ze świętami, takie jak butelkowa zieleń, czerwień, granat, burgund oraz złoto. Te barwy wprowadzą świąteczny klimat do każdej stylizacji.
3. **Material:** Wybieraj tkaniny, które są zarówno eleganckie, jak i wygodne. Welur, aksamit, satyna, wełna i jedwab to doskonałe opcje, które zapewnią komfort podczas długiego siedzenia przy stole

Red. Agnieszka K.

Tradycje świąteczne z domu rodzinnego.

Zwyczaje bożonarodzeniowe w moim rodzinnym domu cały czas są kultywowane i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Jest to nie tylko kwestia wiary, ale również element polskiej kultury. **Wielu osobom trudno wyobrazić sobie święta bez ubierania choinki, śpiewania kolęd czy zapachu potraw wigilijnych.** Oprócz tego tradycją jest:

- Tradycyjne potrawy wigilijne
- Sianko pod obrusem
- Dzielenie się opłatkiem
- Puste miejsce przy stole
- Chodzenie na pasterkę
- Spotykanie się z rodziną
- Wyczekiwanie pierwszej gwiazdki

Red. Anna K

Tradycje wigilijne Kamila

W obecnych czasach są nakazy i zakazy związane z wieczerzą wigilijną, czyli ścisły post, mimo to że adwent kończy się w ostatnią niedzielę przed Bożym Narodzeniem. Zakaz jedzenia pokarmów mięsnych, więc automatycznie jest nakaz jedzenia pokarmów postnych. Na tym opiera się tradycja 12 potraw, w tym karpia, barszczu czerwonego z uszkami i pierogów. W niektórych domach na stole gości kutia. Nieodłączną potrawą związaną w Wigilią jest śledź. Kościół ostatnio odchodzi od postu na Wigilii, ale wielowiekowa tradycja sprawia że Polacy nie wyobrażają sobie wieczerzy wigilijnej z mięsem na stole.

Każda wieczerza wigilijna zaczyna się, wraz z wzejściem pierwszej gwiazdki, modlitwą i odczytaniem fragmentu ewangelii o Narodzeniu Chrystusa, następnie dzielimy się opłatkiem i składamy sobie życzenia. W dawnych czasach w czasie wieczerzy wigilijnej gospodarz zachodził do obory i dawał opłatek zwierzętom gospodarskim. Wieczerza wigilijna była czasem spotkania rodzinnego i śpiewania kolęd w gronie rodziny, Obecnie również pamięta się o zmarłych z naszych rodzin i o symbolice strudzonego wędrowca, która nakazuje nam dostrzegać Chrystusa w każdym człowieku, więc na stole wigilijnym zostawiamy pusty talerz. Tradycja zakazuje nam w czasie wieczerzy wigilijnej jedzenia ciast, aż do pierwszego dnia świąt. Dawniej i obecnie wierzymy że do dzieci w czasie wieczerzy przychodzi Święty Mikołaj, tak aby dzieci go nie widziały i daje im prezenty pod choinkę, a jak choinka stała tam gdzie była wieczerza to ŚW. Mikołaj wkładała prezenty do butów. Trzeba wspomnieć że choinka i świeca wigilijna są nieodzownym elementem wieczerzy wigilijnej, bo symbolizują : choinka – rajske drzewko, a świeca wigilijna – ŚWIATŁOŚĆ DZIECIĄTKA Jezus, przychodzącą na ziemię. Uwieńczeniem tego dnia jest nocna Msza Święta, zwana „Pasterką”- symbolizuje ona scenę gdy pasterze przybyli do stajenki by oddać hołd nowo narodzonemu Jezusowi. Kolędy zwłaszcza polskie stanowią odrębną część polskiej tradycji, najstarsze obecnie pochodzą od XVI do XIX wieku.

Przedstawiłem państwu obecne i dawne tradycje Wigilijne, którymi Polacy kierowali się obecnie i dawniej.

Grafika pt. „Wesołych Świąt” wykonana przez Kamila S.



WESOŁYCH ŚWIĄT ŻYCZY KAMIL S.

Sztuka muzyczna Patrycji

Przedstawię Państwu swój autorki tekst piosenki pt. „Wesołych Świąt”. Lubię komponować i pisać utwory, sprawia mi to ogromną radość satysfakcję i mnóstwo uśmiechu. W wolnych chwilach śpiewam i pisze.

„Wesołych świąt”

1.

*Tylko z tobą chcę tu być,
niech gwiazdka da nam znak,
prezentów sto i marzeń też,
mikołaj jest tusz tusz,
każdy z nas czeka świąt,
i życzeń moc już z tobą,
być kochana i śpiewać razem kolęd sto.*

Ref:

*Wesołych świąt życzę wszystkim,
pogodnych i spokojnych świąt,
dużo miłości wszystkim zdrowia,
niech marzenia się spełnią.*

2.

*Nadchodzi już nowy rok,
poprzedni już żegnamy,
szampan w górę i bawmy się,
żadnych zmartwień czyż nie.
zobacz jak tu pięknie jest,
fajerwerki strzelają też,
i niech tak będzie co roku,
do zobaczenia za rok.*

Ref:

*Wesołych świąt życzę wszystkim,
pogodnych i spokojnych świąt,
dużo miłości wszystkim zdrowia.*

Świąteczna lista Przebojów

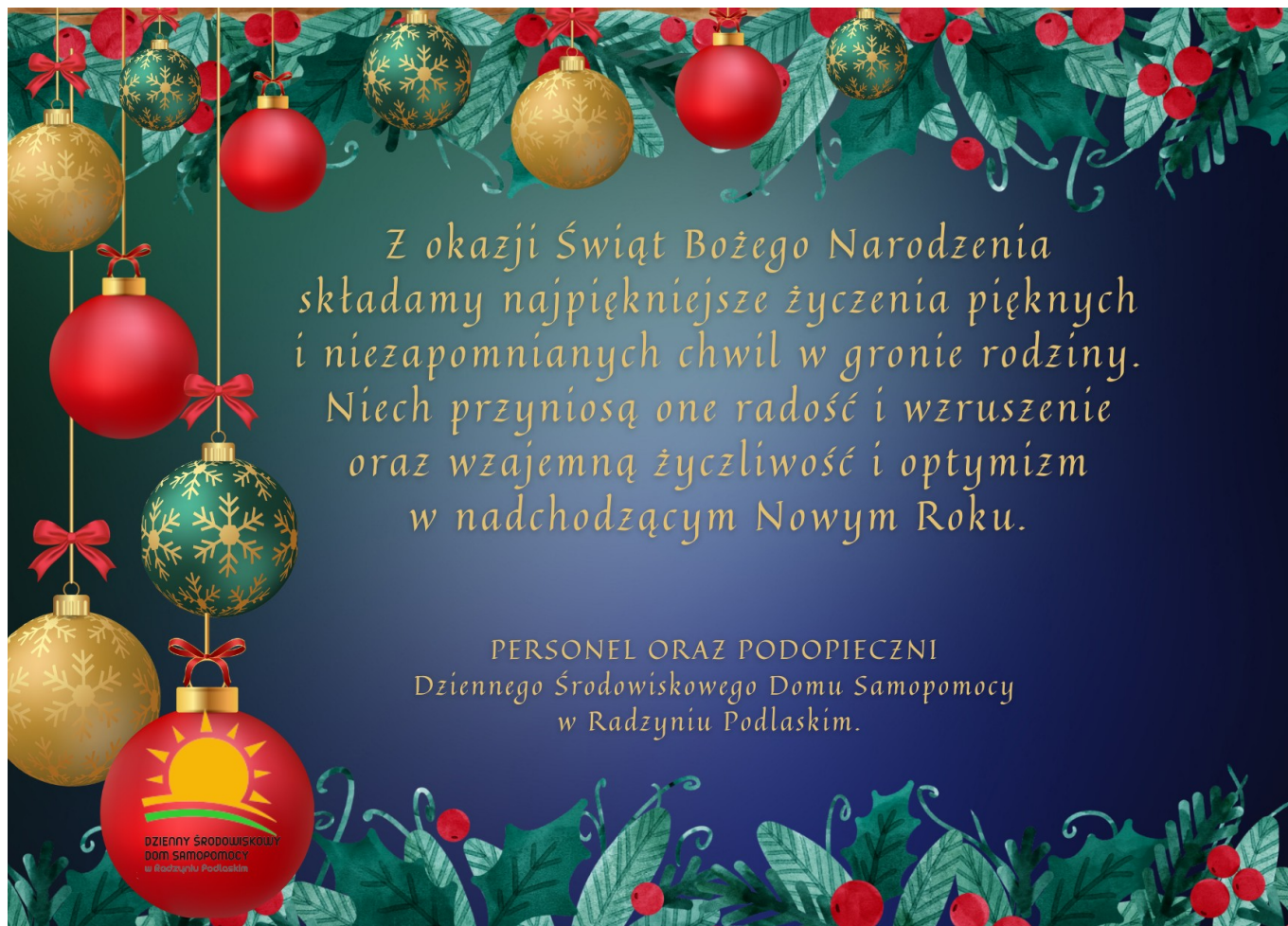
Prezentujemy Najpopularniejsze Polskie Piosenki Świąteczne i zachęcamy do stworzenia swojej listy świątecznych przebojów.

1. "Jest taki dzień" – Czerwone Gitary
2. "Z kopyta kulig rwie" – Skaldowie
3. "Pada śnieg" – Edyta Górniak i Krzysztof Antkowiak
4. "Ding Dong" – Kayah
5. "Kto wie?" – De Su
6. "Mario, czy Ty wiesz?" – TGD / Anna Maria Jopek, Natalia Niemen, Kuba Badał
7. "Magia tych świąt" – Kasia Kowalska
8. "Pierwsza Gwiazda" – TGD, Natalia Kukulska, Marika
9. "Gdy pada śnieg" – Kayah
10. "Trudne życzenia" – Ania Rusowicz i Adam Nowak

Red. Ewa S i Red Karolina M.

W imieniu całej społeczności DŚDS serdecznie zapraszamy na kiermasze świąteczne dnia 14.12.2025r. oraz 20.12.2025r. Będzie można nabyć prace, które tworzymy na pracowni plastycznej DŚDS. Zapraszamy!!!

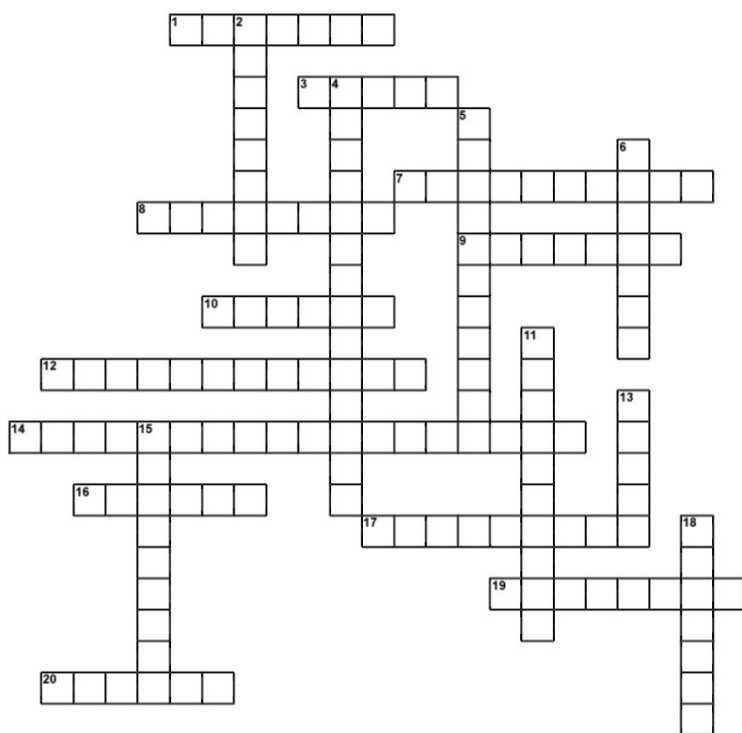




Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy najpiękniejsze życzenia pięknych i niezapomnianych chwil w gronie rodziny. Niech przyniosą one radość i wzruszenie oraz wzajemną życzliwość i optymizm w nadchodzącym Nowym Roku.

PERSONEL ORAZ PODOPIECZNI
Dziennego Środowiskowego Domu Samopomocy
w Radzynie Podlaskiej.

W prezencie od nas autorska krzyżówka. Powodzenia!!!



1. Jaki dzień poprzedza Boże Narodzenie?
3. Co zapalamy na Święto Zmarłych?
7. Jak potocznie mówi się na dzień 25 listopada?
8. Jak miał na imię jeden z Trzech Króli?
9. Kto świętuje 4 grudnia?
10. W jaki dzień wypada Świętego Szczepana- dzień tygodnia?
12. Kiedy zaczyna się kalendarzowa zima- jaki to dzień tygodnia?
14. W jaki dzień modlimy się za Świętym?
16. Potoczna nazwa pieśni śpiewanych w Boże Narodzenie?
17. Kto świętuje 21 stycznia?
19. W jaki dzień listopada modlimy się za zmarłych?
20. Kiedy zaczyna się kalendarzowa jesień- dzień tygodnia?

Pionowo:

2. Z jakim przedmiotem idziemy do kościoła 2 lutego?
4. Jakie święto wypada 11 listopada?
5. Jakie święto jest obchodzone w październiku w Niemczech?
6. Kto obchodzi imieniny ostatniego dnia listopada?
11. Kto obchodzi imieniny 1 stycznia?
13. W jaki dzień tygodnia wypada Sylwester?
15. Kto obchodzi swoje święto 31 grudnia?
18. Kto świętuje 6 grudnia?